*Co ci powiedzieć, piękna dziewczyno,*  
*jakim to słowem rozpocząć mowę,*  
*z jaką do ciebie zwrócić się miną,*  
*w którym kierunku pochylić głowę.*  
  
*Nie wiem co zrobić, gdy cię zobaczę,*  
*podejść czy dalej patrzeć z daleka.*  
*Bo możesz myśleć całkiem inaczej,*  
*i nie zrozumieć że ciągle czekam.*  
  
*Chciałbym wyrazić swoją namiętność,*  
*która ku tobie zwraca me oczy.*  
*Jesteś uczuciem, tobą jest piękno,*  
*a wszystko w miłość moją się łączy.*  
  
*Może nieśmiało mówię lecz szczerze,*  
*i nie obarczaj mnie za to winą.*  
*Słowa te mówię w najlepszej wierze,*  
*bo ciebie kocham, piękna dziewczyno.*